

(Corriere Dello Sport - G.D'Ubaldo) W trzy miesiące próba sił i trzy mecze derbowe. Kalendarz Romy i Lazio gęstnieje wraz z półfinałem Coppa Italia, w którym zespoły staną naprzeciwko siebie w kolejnych derbach. Po raz ostatni mecz o prymat w stolicy Włoch miał miejsce w finale w 2013 roku, gdy gol Lulica dał wygraną Lazio.

Porażka pozostawiła ślad na drużynie Giallorossich, która od tamtej pory wciąż musi wziąć na rywala prawdziwy rewanż (mimo że w lidze od tej pory nigdy nie przegrała). Zespół Spallettiego wygrał derby ligowe w pierwszej rundzie, ale teraz czeka go cykl bardzo angażujących meczów. Gracze Giallorossich mogą rozegrać 12 meczów od tej pory do 2 kwietnia, dnia spotkania Romy-Empoli, jeśli wziąć też ewentualny awans do 1/8 finału Ligi Europy, gdzie Giallorossi awansują, jeśli pokonają Villareal. Dwa mecze derbowe Coppa Italia wejdą w cykl bardzo delikatnych spotkań. Ten pierwszy, zaplanowany na 1 marca, przyjdzie zaraz po meczu Inter-Roma i poprzedzi, o zaledwie trzy dni, spotkanie Roma-Napoli, zaplanowane na sobotnie popołudnie. Do derbów łatwiej będzie przygotować się Lazio, które przed derbami zagra na Olimpico z Udinese, a po, na wyjeździe z Bologną.

Mecz rewanżowy, na razie w kalendarzu na środę 5 kwietnia (data musi być jednak oficjalnie potwierdzona) wejdzie między mecz Romy z Empoli i wyjazd do Bolonii. Lazio z kolei najpierw zagra z Sassuolo, a w niedzielę, po meczu, z Napoli. W praktyce będziemy mieli jedno derby w miesiącu. Pierwsze 1 marca, drugie 5 kwietnia, trzecie 30 kwietnia. Lazio zagra pierwszy mecz jako gospodarz, Roma rewanż. Dwaj trenerzy, w szczególności Spalletti, będą zmuszeni do rotacji, aby zmierzyć się z grą na trzech frontach na maksymalnym poziomie. Dla Romy celem jest też puchar Włoch, zwłaszcza po tym jak walka o scudetto skomplikowała się po porażce na Marassi z Sampą. Również dla Lazio, które w tym sezonie nie gra w europejskich pucharach, puchar Włoch ma duże znaczenie i jest też okazją na przerwanie negatywnej serii w derbach. Roma zagra pierwszy mecz pucharu Włoch po sześciu, mocno angażujących meczach. Lazio będzie miało ich tylko cztery, a wśród nich tylko pojedynek z Milanem ma wysoką trudność. Roma z kolei spotka się w najbliższy wtorek z Fiorentiną, będzie musiała jechać 26 lutego do Mediolanu, a w środku zagra dwumecz z Villarealem w Lidze Europy. Dla ludzi Spallettiego nie będzie to spacer.

Autor: abruzzo